Dodatek tygodniowy
przy Gazecie Lwowskiej.

Nr. 3. Dnia 17. Stycznia 1857.

Do historyi praw przeciwko lichwie.

Przez
Aleksandra hr. Stadnickiego.

I.

Prawodawstwa Anglii i państw niemieckich.

Dawny to spór, którен teorya z praktyką o prawa przeciwko lichwie toczą. Od ośmdziesięciu lat dowodzą ekonomiści, iż wysokości prowizyi od pożyczek, raczej stopa procentowa w ogólności, się raz na zawsze oznaczyć nie da, że zależy od ilości kapitałów na targ pieniężny rzuconych, od zysku, który w pewnym czasie pieniądze w inszych gałęziach zarobkowości przynoszą, od bezpieczeństwa nakoniec, które biorący pożyczkę wypożyczającemu daje. Od ośmdziesięciu lat głoszą, że pieniądz jest tak dobrze towarem, jak każdy inny towar, a kapitały tak dobrze własnością od rozrządzenia właściciela zawisłą jak każdy inny dobytek ruchomy lub nieruchomy — że kapitalista zatem takiem samem prawem postanawiać może warunki pod któremi swego kapitału drugiemu użyczyć chce, jakim oznacza kupiec cenę swego towaru, właściciel domu lub gruntu wysokość czynszu najmu lub dzierżawy. A kiedy rządy się nie wdają w regulowanie zysków z inszych zarobków pobieranych, dla czegoż ograniczają tylko stopę procentową t. j. zysk z obrotu gotowych pieniędzy? Dla czegoż nie odstępują mianowicie od zastarzałych praw przeciw lichwie, kiedy jej te prawa nigdzie zapobiedz niezdołały, kiedy doświadczenie uczy, że gdziekolwiek brak kapitałów się pojawił, stopa procentowa podnosiła się zawsze nad stopę prawem oznaczoną, tak jak przeciwnie przy obfitości pieniędzy niżej tej stopy spadała. Nie prawami karnemi, mówią ekonomiści, lecz jedynie w skutek napływu większego kapitału zniża się zatem stopa procentowa; a ponieważ nadzieja wyższej prowizyi zwraca kapitały wolne ku pożyczkom pieniężnym a stworzona tym sposobem konkurencya wysokość tej prowizyi zniżyć musi, najpewniejszą drogą do osiągnięcia tego celu jest zniesienie wszelkich ograniczeń prawnych stopy procentowej, ogłoszenie zupełnej wolności umów o warunki pożyczek.

Nie zważają rządy na głos ten ekonomistów. Wszystkie prawodawstwa europejskie **bez wyjątku** ograniczają wysokość prowizyi, którą przy tranzakcyach pieniężnych stypulować wolno, postanawiają maksymę tej prowizyi od 5 do 6 od sta, i karzą przekroczenie tej stopy procentowej.

Najbogatszy kraj w Europie, kraj którен cały na handlu i przemyśle stoi, którен zasadom wolności handlu największe dotąd poczynił koncessye, Anglia trzyma się stale ograniczenia stopy procentowej do pięciu od sta, które tam już od dwóch wieków dla wszystkich tranzakcyi pieniężnych istnieje. W roku 1818 żądał wprawdzie Sergeant Onslow od parlamentu zniesienie tego ograniczenia, i uzyskał mianowanie komissyi do roztrząsania tej propozycyi. Komissya ta zasięgnęła zdanie kilku przemysłowców, kupców i właścicieli ziemskich nad tem przedmiotem, a jak nas ekonomiści Henryk Say i tłumacz jego niemiecki Stirner zapewniają, zgodzili się wszyscy zawezwani na uznanie szkodliwości istniejących ograniczeń. Przytoczyli że właściciele ziemscy, którzy pożyczki na $^{5}/_{100}$ dostać niemogli, a wiedzieli iż prawodawstwo rentę dożywotną na $^{10}/_{100}$ stipulować pozwala, układ na taką rentę dożywotnią zawrzeć i za takową wszystkie swe majętności w zastaw oddać musieli — że kupcy, którzy pieniądze na $^{6}/_{100}$ pożyczyć byli mogli, niewiążąc się prawa przekroczyć, woleli swe towary ze stratą $^{10}/_{100}$ sprzedać. Podania te miały zdecydować i komissyę parlamentalną do oświadczenia się w izbie za propozycyą p. Onslow.

Zostawiamy rzeczonym autorom odpowiedzialność za te twierdzenie, gdyż niemogliśmy znaleść w żadnej gazecie niemieckiej rozpraw parlamentarnych nad tem przedmiotem, doszliśmy tylko, że propozycya pana Onslow z mnóstwem inszych wniosków na końcu sessyi 1819 sumarycznie odrzuconą została, co samo już dowodzi, iż parlament angielski przytoczone za jej przyjęciem dowody za małej wagi uznał. Bądź co bądź niemożemy jak podziękować duch legalności Anglików, który się znowu w tem objawił, iż kupcy i właściciele ziemscy woleli znaczne straty ponieść, niż prawo przekroczyć, niż dać się wkraść raz lichwie w ich transakcye.

W roku 1839 dopiero wniósł sam minister skarbu w parlamencie, aby raz na zawsze udzielono i prywatnym to upoważnienie, którego im rząd w czasach przesilenia finansowego nigdy nieodmawia tj. upoważnienia do podniesienia **dyskontów od wekslów na dłużej jak na rok nieopiewających** w miarę jak sam bank angielski dyskonto swe podnosi. Izba niższa przyjęła tę propozycyę; izba wyższa atoli, przyłączając się do zdania księcia Wellingtona, przedłużyła tylko udzielone poprzednio upoważnienie do dalszych trzech lat, ponieważ ustanie tymczasem zapewnie przesilenie finansowe, które jedynie usprawiedliwić mogło chwilowe zelżenie praw przeciw lichwie.

W Anglii podlega zatem prawnemu ograniczeniu nawet stopa dyskontu od wekslów, i zdaje się, że nie przeszkodziło wzrostowi handlu i przemysłu.

Kodeks cywilny pruski (Preußisches Landrecht) ogranicza dla prywatnych stopę procentową do 5%, dla kupców do 6%, dla żydów do 8%, dodając wyraźnie, że od długów hypotecznych nawet kupcy i żydzi tylko 5% prowizyi pobierać mogą. Zakazuje dalej pobór procentów z góry i prowizyi od zaległych już procentów; każe nareście potrącać z przynależnej prawnej prowizyi wszelkie uboczne prestacye na korzyść wierzyciela wymówione. Poźniejsze prawo z r. 1820 zrównało żydów z kupcami, zabraniając i im pobór wyższej od 6% prowizyi. Kodeks karny pruski zaś karci karami pieniężnemi i aresztem tylko lichwiarzy z profesyi i takich wierzycieli, którzy umowy lichwiarskie zmyślonemi kontraktami pokrywają.

Ostrzejsze są w tej mierze prawodawstwa innych państw niemieckich, które prawie bez wyjątku pokrywania lichwy w taki sposób, żeby albo sędzia albo dłużnik dostrzedz jej niemogły, za zbrodnię oszustwa poczytują i pod kryminalne śledztwo poddają. Do tej kategoryi należą prawodawstwo Wirtemberskie, Badeńskie, Saskie, Saskowajmarskie i prawodawstwo księstw Szwarzburg, Anhalt-Dessau, Anhalt-Köthen i Eisenach. Różnią się zaś te prawodawstwa między sobą w wielu innych względach, kiedy np. prawodawstwo wirtembergskie pojedyncze przekroczenia prawej stopy procentowej tylko za nieobowiązujące poczytuje i takowe do prostych przestępstw policyjnych policza, — kiedy prawodawstwo badeńskie nawet prawną stopę procentową to jest 6% przekraczać pozwala, ale procentom tę miarę przechodzącym wszelkie prawo hipoteki i wszelkie pierwszeństwo nawet przy masach konkursualnych odmawia — karcą prawodawstwa Bawaryi, Saksonii i innych wyż wyliczonych mniejszych księstw karami pieniężnemi każde przekroczenie prawnej stopy procentowej, niemniej wręczenie papierów rządowych lub industryalnych zamiast gotowizny, wymówienie kary konwencyonalnej, lub stypulacyą lepszej waluty. Prawodawstwa księstw Detmold i Brunświk nakładają nawet karę aresztu na wszelkie podobne umowy.

Prawodawstwa Heskie i Nassawskie zawierają to szczególne postanowienie, iż nie same zawarcie kontraktu lichwiarskiego ale dopiero pobieranie procentów lichwiarskich karze ulega i że poszukiwanie o lichwę tylko na żądanie strony uszkodzonej a nie z urzędu przedsiewzięte być może.

Państwo rosyjskie, o ile nam wiadomo, ogranicza do 6% prowizyę w interesach kupieckich, Francya, Sardynia, Hollandya ustanawiają stopę procentową na 5% w interesach cywilnych, na 6% w interesach kupieckich. Austryackie prawodawstwo rozróżnia między pożyczkami za zastawem jakiego bądź gatunku a pożyczkami bez zastaw, dozwalając o pobór 5%towej prowizyi od pierwszych, 6%towej od sta od drugich. Oba te mocarstwa obostrzyły nawet w ostatnich latach owe prawa przeciwko lichwie, jak to wszystko w następujących rozdziałach zobaczymy.

Obrót handlu krajowego w wrześniu 1856.

Porządkiem nowej taryfy.

(Obacz Nr. 4, 9, 18, 34, 38, 41, 46, 47, 49 i 52 Dodat. tygod. z r. 1856.)

Przywóz do kraju.

Wprowadzono	funtów	w okręg Namiestnictwa lw.	na Bukowinę
Kakao w łupach i pestkach . . .	„	4,64	—
„ tarte	„	76	—
Kawa surowa i surogaty	„	462,53	23,59
„ palona	„	5	1
Korzenie pospolite	„	46,07	2,47
„ przednie	„	12,55	2,22
„ najprzedniejsze	„	—	1
Owoce południowe przednie . . .	„	98,76	1,11
„ średnie	„	62,64	2,63
„ pospolite	„	17,00	15,97
Herbata	„	221,35	6,93
Cukier rafinowany	„	147,58	29,09
Tytoń i tabaka dla prywatnych . .	„	29	9,54
Owoce świeże, jarzyny	„	31,36	87,54
Zboże: pszenica, orkisz	„	2041,15	2680,42
„ żyto, kukurudza, hreczka	„	573,18	31.769,81
„ jęczmień, słód i owies . .	„	1261.80	556,45
Ryż trzebiony	„	85,95	16,33
Mąka i mieliwo	„	119,22	884,33
Rośliny, jagody, orzechy	„	53,92	—
Nasiona olejne	„	205,03	—
Gorczyca	„	240,15	—
Rośliny bliżej nieoznaczone . . .	„	28,89	4,61
Ryby, śledzie, sztokfisz	„	51,79	2,07
„ bliżej nieoznaczone	„	1295,95	8.52
Skóry surowe	„	40,63	701,86
„ bliżej nieoznaczone	„	9,67	4
Futra	„	3,40	19
Włosień, sierć i szczeć	„	405,83	—
Pierze	„	32.65	—
Miód	„	18,58	4.74
Wosk biały i żółty	„	78	1,91
Sery	„	1,67	—
Ser wołoski	„	—	227.79
Rybi tran	„	38.18	—
Łoje i tłuszcz	„	894.93	67
Oleje, oliwa	„	33,26	65
„ z terpentyną mieszany . .	ą	8,96	—
Olej kokosowy i palmowy	„	44,05	—
„ bliżej nieoznaczone	„	157,77	4,65
Piwo i miód we flaszach	„	1,66	—
„ w beczkach	„	18,62	—
Trunki gorące, wódka, rum . . .	„	115,19	11,43
Likwory, i słodzone napoje . . .	„	3,84	—
Wino w butelkach	„	32,63	—
„ w beczkach	„	1,75	—
„ moldawskie	„	—	1062,90
Winogrona	„	—	39,11
Owoce przyprawne, czekolada . .	„	9,25	2,73
Materye lekarskie	„	4,79	66
Materye farbierskie, koszenila, indigo	„	3,50	89
Żywica, smoła	„	1541,90	—
Guma i oleje kamienne, terpentyny	„	—	77,49
„ bliżej nieoznaczona	„	7,60	92
Materye wyrobne boraks	„	10,71	89.80
Żelazo surowe	„	—	2,18
„ ruda czyszczona	„	3,34	—
„ blacha czarna	„	37	—
„ blacha bielona	„	15,69	2,34
„ lane	„	—	39
Kruszce, miedź, mosiądz. . . .	„	6,99	—
Bawełna surowa	„	12,07	—
Len i konopie	„	331.63	—
Wełna surowa	„	12401,86	2850,89
Przędza bawełniana surowa . . .	„	8	3,87
„ bielona	„	12.97	—
„ farbowana	„	10,00	57
„ ze związku celnego . .	„	—	3.30
Wyroby bawełniane pospolite . .	„	—	45
„ „ średnie	„	14,24	3,29
„ „ przednie	„	17,58	1,39
„ „ najprzedniejsze . .	„	1,62	2
Wyroby lniane pospolite	„	—	6
„ „ przednie	„	34	—
Wyroby wełniane najpospolitsze .	„	2,83	13
„ „ pospolite . . .	„	1,64	3

Wprowadzono	funtów	w okręg Namiestnictwa lw.	na Bukowinę
Wyroby wełniane ze związku celnego	„	80	—
„ „ średnie	„	29,79	2,15
„ „ ze związku celnego	„	6,06	33
„ „ przednie	„	3,31	85
„ „ ze związku celnego	„	15	—
„ „ najprzedniejsze .	„	4	2
„ „ ze związku celnego	„	—	7
Wyroby jedwabne przednie . . .	„	6,37	29
„ „ ze związku celnego	„	25	11
„ „ pospolite	„	2,21	3
„ „ ze związku celnego	„	55	1
Cerata przednia	„	3,26	67
Suknie i stroje pospolite	„	2,62	1,14
„ „ przednie	„	82	16
„ „ najprzedniejsze . .	„	38	5
Papier prosty	„	2	—
„ ze związku celnego . . .	„	7,96	—
„ przedni	„	8	—
„ ze związku celnego . . .	„	3,08	—
„ najprzedniejszy ze związku celnego	„	—	21
Obicia papierowe	„	1,64	—
„ „ ze związku celnego	„	1,82	—
Wyroby z papieru	„	—	1,15
„ kuśnierskie surowe . . .	„	9,36	—
„ „ gotowe . . .	„	3	—
Skóry proste	„	120,22	—
„ ze związku celnego . . .	„	2	2,44
„ przednie	„	1	2
„ ze związku celnego . . .	„	—	2.65
Wyroby ze skóry pospolite . . .	„	—	21
„ ze związku celnego . . .	„	4	—
„ przednie	„	18	1,40
Rękawiczki	„	4	—
Róg wielorybi	„	4	—
Wyroby kościane	„	1	—
„ ze związku celnego . . .	„	1	—
Wyroby drewniane	„	20,37	1,00
Posadzki, furnir ze związku celnego	„	21	—
„ najprzedniejsze	„	46	—
„ ze związku celnego . .	„	6,49	—
Wyroby szklanne ze związku celnego	„	4,76	—
„ średnie	„	76	—
„ przednie	„	2,72	6
Wyroby z kamienia oprawne . . .	„	3,22	—
„ przednie	„	1,04	—
Wyroby gliniane najpospolitsze . .	„	7,84	1
„ „ pospolite	„	15	1,71
„ „ średnie	„	—	2
„ „ ze związku celnego	„	5,77	—
„ „ przednie	„	1	4
ze związku celnego	„	1	—
„ „ najprzedniejsze .	„	2	8,74
Wyroby żelazne najpospolitsze . .	„	12	—
„ „ ze związku celnego	„	4,87	2
„ „ pospolite	„	54	9
„ „ ze związku celnego	„	12,70	8,46
„ „ przednie	„	2,01	—
„ „ ze związku celnego	„	3,99	1,40
Wyroby z kruszcu	„	6,57	3,18
„ „ ze związku celnego	„	2,50	—
Drobny towar najprzedniejszy . .	„	41	6
„ „ przedni	„	33	1
„ „ ze związku celnego	„	1,90	97
„ „ pospolity	„	4,36	—
„ „ ze związku celnego	„	6	61
Preparata chemiczne farby	„	115,11	—
„ „ przednie	„	35	—
„ „ bliżej nieoznaczone	„	44	—

Wprowadzono		w okręg Namiestnictwa lw.	na Bukowinę
	funtów		
Świece i mydła	„	7,66	16
Mydło proste	„	2,89	31
„ pachnące	„	69	1
Książki, karty, muzykalia	„	5,57	—
„ „ ze związku celnego	„	30,75	4,91
Obrazki	„	42	10
„ ze związku celnego	„	1,16	—
Bydło rzeźne woły, byki,	sztuki	38	50,01
„ krowy i cielęta	„	2,11	4

Wprowadzono		w okręg Namiestnictwa lw.	na Bukowinę
	funtów		
Bydło: Owce	„	1494	667
Nierogacizna	„	13	717
Stadnina: konie i źrebięta	„	186	281
Zwierzęta bliżej nieoznaczone	„	51,009	—
	stopy kubiczn.		
Drzewo na opał	„	9216	234
„ fabryczne	„	820	30
„ transport lądem	„	750	466

Wywóz za granicę.

Wywieziono		z okręgu Namiestnictwa lw.	z Bukowiny
	funtów		
Owoce południowe	„	135,02	15,23
Zboże: pszenica, orkisz	„	19,80	—
„ żyto, hreczka, kukurudza	„	339,00	—
„ jęczmień, słód, owies	„	194,10	—
Mąka i mieliwo	„	822,50	9,94
Skóry surowe	„	6,87	4,90
Ocet w beczkach	„	12,24	—
Wino w butelkach	„	48,00	1,50
„ w beczkach	„	4,87	—
Materye fabryczne: potaż	„	2,75	—
„ boraks	„	96,68	90,80
„ arszenik	„	16,67	—
Bawełna surowa	„	277,37	—
Przędza bawełniana farbowana	„	8,85	—
„ lniana w niciach	„	14,48	—
Wyroby lniane najpospolitsze	„	50	569,27
„ „ pospolite	„	124,04	24,10
„ „ średnie	„	156,13	3,43
„ „ przednie	„	34,93	1,00
Wyroby wełniane pospolite	„	2,62	61,20
„ „ średnie	„	13,87	3,51
Suknie i stroje pospolite	„	1,67	3,30

Wywieziono		z okręgu Namiestnictwa lw.	z Bukowiny
	funtów		
Suknie i stroje przednie	„	1,54	1,00
„ najprzedniejsze	„	3,59	—
Papier najprościejszy	„	2,88	62,73
„ prosty	„	1,30	2,74
„ przedni	„	1,85	4
Skóry proste	„	—	185,65
Wyroby ze skóry i z kauczuku	„	2,15	18,06
Wyroby drewniane	„	—	76,70
„ posadzki i fornir	„	25,68	45,50
Szkło i wyroby szklanne średnie	„	238,45	8,34
„ „ przednie	„	18,90	—
Wyroby żelazne najpospolitsze	„	130,67	22,21
„ „ pospolite	„	626,32	21,93
„ „ przednie	„	15,94	30
Instrumenta	„	153,58	12,37
Drobny towar przedni	„	6,55	—
Preparata chemiczne farby	„	34,87	10
Świece, mydła	„	12,18	—
Zapałki	„	5,50	67,65
Książki, karty, muzykalia	„	11,38	18,15
Drzewo fabryczne	stop kub.	18,559	92,922
Statki drewniane	beczek	16,249	—

O myszach króla Popiela.

Rozprawa historyczna przez Karola Szajnochę.

(Obacz Nr. 1 i 2 Dodat. tyg.)

f) Henryk z Laufen około r. 1126.

Takzwany „Annalista Saski", z XII stólecia, opowiada pod wskazanym tu rokiem:

„Hrabia Bernhard, drugi brat królowej (Gizli, małżonki Konrada Franka), miał kilka córek, z których jedną, imieniem Idę, poślubił Henryk, pan zamku Laufen, brat Trewirskiego biskupa Bruna i hrabiego Poppona. Tenże Henryk 30) zginął zagryziony na śmierć od myszów, a jego wdowę Idę pojął następnie pewien rycerz z Saxonii. 31)

Obie wymienione tu nazwy miejscowe Laufen i Trewir odnoszą się do widowni czynów korsarskich.

Laufen bowiem leży znowuż nad Renem, w okolicach Bazylei, a Trewir nad znaną rozbójnikom morskim Mozellą, którą oni mianowicie r. 892 dostali się do tegoż miasta. 32)

g) Arcybiskup Adolf około r. 1212.

Po śmierci cesarza Henryka VI z rodziny Hohensztaufów rozszczepiły się Niemcy w dwa przeciwne stronnictwa, z których każde wybrało sobie roku 1198 innego króla. Jedno wyniosło na tron Filipa Hohensztaufa, drugie Welfa Ottona. Za Ottonem był także arcybiskup koloński Adolf Altena, jeden z pierwszych książąt cesarstwa. W ciągu dziesięcioletniej odtąd wojny domowej pomiędzy obudwoma królami zmienił arcybiskup Altena zdanie, i wraz z większą częścią stronnictwa przechylił się ku Filipowi. Wtedy około r. 1212 spotkała go śmierć tajemnicza, o której kronika Engelhusiusza z pierwszej połowy XV wieku wyraża się pokrótce: 33)

„Arcybiskup koloński Adolf dał się przekupić, i opuściwszy Ottona, przeszedł na stronę Filippa, za co wygnany od Kolończyków, pożarty został od myszów."

Spotkała go ta przygoda właściwie w miasteczku Neuss.

Wygnany bowiem ze swego arcybiskupstwa Adolf udał się po wspomożenie do króla Filipa, który umyślnie najechał ziemie arcybiskupie, i zdobywszy tam owe miasteczko, osadził w niem wygnańca.

Leży zaś Neuss podobnież jak Kolonia nad rzeką Renem, niegdyś jeszcze bliższą miasta niż dzisiaj, i słynie właśnie jako jeden z najdawniejszych celów wypraw korsarskich. 34)

h) Książę Mieczysław r. 1237.

Kronika Długosza pod wskazanym tu rokiem opowiada: 35)

„Gdy książę Mieczysław Chościsko, syn Mazowieckiego i Kujawskiego księcia Konrada, a z rozporządzenia ojcowskiego dziedzic ziemi Kujawskiej, pograbił raz wdowom i sierotom wiele sztuk bydła, i suty bankiet z krów porzezanych sprawił swoim dworzanom, zdarzyło się sprawiedliwym dopustem niebios, karzących jego obecne i dawniejsze występki, iż niezmierna ilość myszów opadła go wpośród hucznej biesiady, i zaczęła gryźć go niemiłosiernie. Uchodząc tedy niebezpieczeństwa, dorwał się książę okrętu, i uciekł na wody i na rzeki dalekie. Ale myszy wszędzie za nim gnały po wodach i po morzach i nędznie go wreście pożarły."

Wytkniętą tu drogą do morza nie mogło być nic innego jak tylko Wisła, oblewająca główne miasta kujawskie i mazowieckie.

i) Gotfryd r. 1363.

Przygoda Gotfryda Arensberga, najprzód biskupa Osnabruskiego, od roku zaś 1348 arcybiskupa bremeńskiego, stała się najmniej głośną ze wszystkich. Jestto bowiem powiastka najpoźniejsza, a bajki — jak wiadomo — tem głośniejsze im starsze. Znajdujemy ją tylko w pobieżnym wyliczeniu kilku innych przygód podobnych, wziętą z jakiejś niewymienionej kroniki, bez żadnych zresztą szczegółów. 36)

Wiemy przecież zkądinąd, iż arcybiskup Gotfryd Arenberg umarł r. 1363 nieznaną bliżej śmiercią w miasteczku Stade.

Stade zaś nietylko leży nad wielką rzeką, bo nad odnogą Elby, ale było owszem zdawiendawna miejscem grasowania korsarzy, którzy nawet w r. 994 zamordowali tu panów całej ziemi przyległej, sławnych grafów Stadeńskich, bratanków dziejopisa Thietmara. 37)

Wzmianka o tem złoczyństwie przypomina tysiące innych zbrodni tejsamej ręki.

Bo nie tylko w tym jednym roku i miejscu grasowało korsarstwo średnich stóleci.

Byłato plaga odwieczna, codzienna, nad wszelki wyraz okrutna.

Wspomnimy o niej dla okazania, coto za myszy zjadły tylu panów dostojnych.

*

5. Korsarstwo średniowieczne.

Ku tem jawniejszemu świadectwu bezstronności podamy wzmiankę niniejszą prawie całkowicie słowami innych pisarzów.

„Rozbójnictwo morskie było głównem zatrudnieniem ludów północnych.“ 38)

„Korsarstwo nie tylko nie hańbiło nikogo, lecz miało owszem cechę zatrudnienia mezkiego, było w Skandynawii pogańskiej ulubionem rzemiosłem szlachty, królewiców a nawet królów.“ 39)

„Kto na czele łodzi korsarskich zwykł był pustoszyć wybrzeża wszystkich państw okolicznych, ten zwał się królem morskim.“40)

Wszystkie też morza ówczesne były pełne takich królów morskich, takich rycerzy, takich rozbójników bez liku.

„Korsarze normańscy“ — opowiada świadek współczesny 41) — „opanowali najprzód wszystkie morza północne, zajęli potem ujścia rzek wszystkich, a zapuszczając się w końcu coraz dalej w głąb krajów, plądrowali którędy chcieli.“

„Aby im tamę położyć — opowiada sekretarz Karola W. Eginhard, 42) — „kazał cesarz u wszystkich portów i u wszystkich ujść rzecznych w swojem państwie pozakładać strażnice i utrzymywać straż ciągłą, aby żaden statek korsarski nie mógł wcisnąć się w rzekę.“

Były to właśnie takie wieże strażnicze, jakieśmy widzieli powyżej na Renie i w jeziorze kruświckiem, a o jakich zresztą dowiadujemy się na każdej karcie ówczesnych dziejów Francyi, Niemiec i Anglii. 43)

Ale żadne środki obrony nie zdołały okiełzać korsarstwa normańskiego.

W krótkim czasie — „wszystkie rzeki krajowe były w ręku Normanów, musiała ustać wszelka żegluga rzeczna.“ 44)

„Mianowicie cztery główne rzeki: Ren, Skalda, Sekwana i Ligiera, służyły Skandynawcom za gościniec w głąb państwa Karolińskiego.“ 45)

Sekwaną i Ligierą płynęli oni aż do wschodnich i południowych okolic Francyi, rozlewali się po Burgundyi, Lotaryngii i stokach pirenejskich, pustoszyli miasta Auxerre, Troyes, Chalons, Rheims, Tuluzę i td. 46)

Jeszcze dalej niosła ich rzeka Ren, mająca wówczas jak wszystkie rzeki europejskie, nierównie większą obfitość wód. 47)

Korzystając z pełniejszych brzegów, wysiadając w miejscach przytrudnych, i swoim powszechnie znanym zwyczajem przez długie nieraz przestrzenie wlokąc czółna po suszy 48) — zdążało normaństwo Renem po Kolonię, Moguncyę, Sztrasburg, niekiedy nawet aż do Szwajcaryi. 49)

Znad brzegów Neusseńskich lub Bingeńskich rozbiegła się tłuszcza korsarska po stronach odleglejszych, burzyła starożytny Akwisgran, zakładała w katedrze tamecznej stajnię dla koni swoich. 50)

Nie tylko nadmorskie więc okolice, lecz i najgłębsze wnętrza państw tamtoczesnych, doznawały plagi rozbójnictwa wodnego.

Wszędzie rozlegał się okrzyk żałosny: „Od napadów korsarstwa normańskiego wybaw nas Panie!“ 51)

Po wszystkich krajach i kronikach owej epoki brzmią szerokie opisy klęsk niesłychanych.

We Francyi nie masz miary skargom na „ciągłe pożogi i spustoszenia kraju, przez Skandynawców, na ciągłe przez nich porywanie ludu w niewolę, łupienie i znieważanie kościołów, przeco w najodleglejsze ustronia musiano uciekać z świętościami.“ 52)

W dzisiejszej Belgii i Hollandyi, wzdłuż ujść Renu i Skaldy, rozprzęgli Normanowie wszelki ład i związek społeczny. 53)

Anglia popadła przez nich w ostatnią toń zamętu i została wreście po razy kilka zdobytą od „królów morskich.“ 54)

Wybrzeża wschodniej Danii leżały „zdawiendawna niezamieszkałą dla napadów korsarskich pustką.“ 55)

Bo nie przestając na brzegach i rzekach stron zachodnich, na Elbie, Wezerze, Renie i td., „grasowało korsarstwo z osobliwszą chciwością po brzegach i rzekach wschodnio-północnych.“ 56)

Owszem, w tejto właśnie stronie wschodnio-bałtyckiej, u ujścia Odry, zasłynęła w 10tym wieku osada korsarzów Jamskich czyli Jomsburskich, mająca osobną konstytucyą rycerska, pewien rodzaj Siczy korsarskiej, przedstawiana przez znawców jako „ideał rozbójnictwa morskiego.“ 57)

U dalszego zaś ujścia Dźwiny grasowały owe bandy korsarskie, które dopomogli Rurykowi do założenia państwa Nowogrodzkiego, które pod Oskoldem i Direm zajęły Kijów nad Dnieprem, a pożniej tylokrotnie szturmowały do bram Carogrodu.

I działo się to wszystko od czasów najdawniejszych do bardzo pożnych.

Zaczęła się plaga korsarstwa średniowiecznego (według zwyczajnych obliczeń) przed skończonem stóleciem ósmem, a trwała w rozmaitych przeobrażeniach po wiek czternasty i pietnasty.

Z początku, w okresie powszechnie znanych wypraw normańskich, od ostatnich lat wieku VIIIgo po pierwszą połowę XIgo, miała ona niejaką cechę rycerskości pogańskiej — pożniej, za ustalonej już na północy religii chrześcijańskiej, była ona prostem zbójectwem morskiem, acz niezmiernie rozszerzonem i srogiem.

I dadzą się w tym sześciowiekowym przeciągu czasu wykazać epoki pojedyncze, w których korsarstwo pod wpływem chwilowych okoliczności z podwójną wrzało wściekłością.

Byłyto epoki następujące:

1) Czasy sławnej wojny skandynawskiej pod Hafursfiord, rozstrzygającej losy pogaństwa i dawnych obyczajów północy, około połowy wieku IXgo, to jest właśnie około czasów Popiela — kiedyto „tyle zgraj korsarskich rozroiło się po morzach skandynawskich, ile ich nigdy jeszcze nie widziano w tych stronach.“ 58)

2) Czasy takzwanych napadów Askomańskich, z końcem wieku Xgo i przez większą połowę XIgo, przedstawione we wszystkich kronikach i rocznikach niemieckich, jako pora ustawicznych rabunków morskich, popełnianych przez ówczesnych korsarzów Askomanów. 59)

3) Czasy głośnych w XIVtym wieku „Braci Witalskich“, tj. ogromnej rzeszy korsarkiej, która po długoletniem grasowaniu po wszystkich wodach i wybrzeżach bałtyckich, opanowała wielką wyspę, Gotlandyę, starodawną siedzibę korsarstwa normańskiego 60) czyli owym gotlandzkim wyrazem mówiąc: *mysingów* albo myszy — założyła tu swoją stolicę — zawezwała do siebie banitów z wszystkiego świata, i dopiero wielorakim usiłowaniom miast Hanseatyckich i zakonu krzyżackiego, uległa pod koniec wieku. 61)

Każda zresztą wojna powiększała liczbę korsarstwa.

Służyły bowiem zwyczajnie obudwom stronom walczącym liczne bandy zawezwanych ku pomocy korsarzy 62), które wzrastając w ciągu wojny, brojąc po wybrzeżach nieprzyjacielskich i przyjacielskich, napełniały gwałtami wszystkie morza i rzeki, a nagrasowawszy się z początku w imieniu stron wojujących, grasowały następnie przez długie lata spokoju w swojem własnem imieniu.

Jakoż wpatrzmy się jeszcze bliżej w przygody zagryzionych od myszów ofiar, a uderzy nas okoliczność, iż prawie wszystkie wypadki zdarzyły się w czasie wojny, albo w ciągu jednej z owych epok górującego korsarstwa.

Wspomnimy o tem w związku z niektóremi innemi szczegółami, utwierdzającemi korsarskie znaczenie „myszów“. (C. d. n.)

---

30) W indeksie do pierwszego tomu Eccarda *Scriptores rer. german. medii aevi* str. 458, ściągniono zaimek tenże: *(qui)* przez pomyłkę do hrabiego Popona.
31) Pertz *Scriptores rerum germ. VI. 677.*
32) Zeuss *Die Deutschen u. Nachb. 531.*
33) Leibnitz *Script. rer. brunsv. III, 1112.*
34) Depping *Histoire des expedit. des Normands*, wyd. 1844, *p. 190.*
35) Wyd. frankforckie I. 658.
36) J. S. Bandtke Dzieje królestwa Polskiego, wyd. z r. 1820 I. 60.
37) Pertz *Script. rer. germ. III. 72. 774.*
38) Zeuss *Die Deutschen und die Nachbarstämme* str. 523.
39) Tamże 522.
40) Dahlman *Gesch. Dännemarks* I. 65. Langeb. *Scr. r. danic. I. 14.*
41) W dziele Zeussa 528.
42) W Deppinga *Histoire des exp. marit. des Norm. 59.*
43) Np. Depping *Histoire des expeditions maritimes des Normands 1844* str. 138. Lappenberg *Geschichte Englands I. 316.*
44) Depping 122.
45) Zeuss 528.
46) Depping 230. 234. 85.
47) Tamże 148.
48) Tamże 229.
49) Dahlin I. 78.
50) Snorro *Heimskringla* Wyd. 1697 *p. 221.*
51) *A furore Normannorum libera nos Domine! Mallet Introd. à l' Hist. de Dannemarc p. 159.*
52) Zeuss 528.
53) Depping 243.
54) Lappenberg *Gesch. Engl. 447* i td.
55) Dahlin *Gesch. Dännem. I. 136.*
56) Zeuss 528.
57) Depping 374 *l'idéal de la piraterie.*
58) Depping 255.
59) Pertz *Script. rer. germ.* tom V. indeks pod słowem *Ascomanni.*
60) Depping 33.
61) Langeb. *Script. rer. I. danis. 261.* Voigt *Gesch. Preuss. V. 312. 654,*
62) Np. Pertz *Scriptor. VI. 514 insidiae piratorum imperatoris* r. 1165.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.